

ks. dr hab. Waldemar Woźniak

*Instytut Psychologii*

*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego*

*w Warszawie*

## **Znaczenie relacji interpersonalnych w procesie resocjalizacji wychowanków zakładów poprawczych**

### **Wprowadzenie**

Zagadnieniem kluczowym w procesie resocjalizacji jest jej skuteczność, a o niej z pewnością będą decydować stosowane metody resocjalizacji, a przede wszystkim ich jakość. Nieustannie toczy się dyskusja, zwłaszcza wśród praktyków, np. wychowawców i psychologów pracujących w zakładach poprawczych, dotycząca form oddziaływań. Zauważyć można ewolucję w zakresie metodyki resocjalizacji. Klasyczna metodyka resocjalizacyjna mówiąca o działalności psychotechnicznej, socjotechnicznej i kulturotechnicznej ciągle jest użyteczna. Te trzy obszary, w których odnajdują się poszczególne metody resocjalizacyjne, mają charakter względnie stały, ale wewnątrz tych obszarów można odnotowywać ewolucję, przeformowania, korzystanie z dobrodziejstw nowoczesności, np. wykorzystywanie Internetu w celach resocjalizacyjnych czy readaptacyjnych.

Dokonać można rozróżnienia, mówiąc o resocjalizacji, kiedy wychowanek przebywa w zakładzie poprawczym, a o readaptacji wówczas, kiedy ośrodek ten opuszcza i podejmuje starania o prospołeczne funkcjonowanie w warunkach wolnościowych, w kierunku aksjologicznie dodatnim. W praktyce te dwa procesy na siebie nachodzą, a readaptacja zaczyna się już w zakładzie, intensyfikując się zwłaszcza w ostatnim etapie pobytu, który jest bezpośrednim przygotowaniem do powrotu do społeczeństwa. Metody (a zwłaszcza sposób ich stosowania) mogą i powinny ukierunkowywać pozytywnie proces resocjalizacji, po to, aby readaptacja przebiegła możliwie jak najszybciej. W stosowaniu metod resocjalizacyjnych, aby były efektywne, należy uwzględniać np. indywidualne cechy osobowościowe wychowanków, stopień wykojenia obyczajowego i przestępczego, rodzaj niedostosowania społecznego (np. niedostosowanie/nieprzystosowanie szkolne).

W artykule niniejszym przedstawiono relacje interpersonalne jako „spoiwo” metod resocjalizacyjnych, a zarazem, traktuję je jako metodę. Pracując przez kilkanaście lat w zakładzie poprawczym doświadczałem siły i ważności relacji interpersonalnych w resocjalizacji. Dla mnie relacje interpersonalne są kluczową metodą resocjalizacyjną, którą określam jako *metodę pozytywnych relacji interpersonalnych, ukierunkowujących i stabilizujących najpierw proces resocjalizacji, a potem proces readaptacji społecznej*. Wprawdzie problematyka relacji interpersonalnych jest obecna w tekstach z zakresu resocjalizacji, ale brakuje tu przejrzystego wybrzmienia, że one same w sobie są metodą resocjalizacyjną.

Wychowankowie zakładów poprawczych, to zarazem nieletni sprawcy przestępstw. Popelnienie przestępstwa samo w sobie naznacza daną osobę jako dewiacyjną, co zarazem burzy wiele relacji interpersonalnych.

Zagadnienie relacji interpersonalnych w procesie resocjalizacji nieletnich sprawców przestępstw, nie posiada jednak tylko jednego, pozytywnego kierunku. Zakład poprawczy może stać się miejscem rozwoju nowych relacji interpersonalnych o charakterze dewiacyjnym, czy nawet przestępczym. Wychowankowie zakładów poprawczych na przepustkach, mogą też nawiązywać relacje z osobami dorosłymi popełniającymi przestępstwa, mogą też być wykorzystywani w celu udziału o określonym charakterze w przestępstwie.

Artykuł ten powstał w oparciu o moją wieloletnią obserwację uczestniczącą w środowisku wychowanków/wychowanek zakładów poprawczych.

### **1. Złożoność procesu resocjalizacji**

Resocjalizacja nieletnich sprawców przestępstw jest procesem niejednolitym, złożonym, nielatwym już chociażby z tego powodu, że mogą oni charakteryzować się różnymi rodzajami nieprzystosowania społecznego. Ukształtowany dany rodzaj nieprzystosowania społecznego zakłóca, zniekształca, a nawet burzy część pożądaných społecznie relacji interpersonalnych, które zastępują relacje dewiacyjne, pogłębiające stopień nieprzystosowania.

Według L. Pytki (2001, s. 378) – „Nieprzystosowanie społeczne wyraża się wadliwym, nieadekwatnym funkcjonowaniem jednostki w przypisanych jej rolach społecznych, a zwłaszcza w roli: dziecka w rodzinie, rówieśnika – kolegi, ucznia w szkole”. Skonstruował on (tamże, s. 418-424) Skalę Nieprzystosowania Społecznego (SNS), składającą się z sześciu podskal, z których pierwsze trzy odnoszą się do trzech wyróżnionych przez niego rodzajów nieprzystosowania: rodzinnego (NR), koleżeńskiego (NK), szkolnego (NS). Trzy kolejne podskale, można uznać za dodatkowe i mogą być powiązane z jednym rodzajem nieprzystosowania, albo z dwoma jego rodzajami, a nawet ze wszystkimi trzema. Trzy dodatkowe podskale SNS to: „Zachowania antyspołeczne” (ZA), „Kumulacja niekorzystnych czynników biopsychicznych” (BP), „Kumulacja niekorzystnych czynników socjokulturowych” (SK). Przykładowo kategoria: „Wagary” z podskali ZA, może być powiązana ze wszystkimi trzema rodzajami nieprzystosowania, przyczyniając się do ich nasilenia. SNS to skala szacunkowa, a informatorami mogą być: rodzice, opiekunowie, członkowie rodziny, rówieśnicy, wychowawcy klasowi, nauczyciele. Każda z podskal składa się z dziesięciu kategorii, a więc łącznie SNS zawiera 60 kategorii odnoszących się do niedostosowania społecznego, a ta wielość kategorii wskazuje zarazem na trud procesu resocjalizacji i jej złożoność, a także na konieczność stosowania podejścia indywidualnego. Każda z kategorii jest oszacowana na skali trzystopniowej. Wymienię jeszcze dla przykładu kategorie podskali „Nieprzystosowanie rodzinne” (NR): formalny związek dziecka z rodziną, kontrola czasu spędzanego poza domem, wykonywanie obowiązków domowych, spełnianie poleceń rodziców lub opiekunów, spędzanie czasu wolnego z rodziną, konflikty z rodzicami lub opiekunami, konflikty z rodzeństwem, podatność na perswazję, reagowanie na groźby i kary, identyfikacja z osobami z rodziny. Przedstawione

tutaj w wielkim skrócie informacje o Skali Nieprzystosowania Społecznego, mówią zarazem w sposób pośredni o konieczności prowadzeniu szczegółowych oddziaływań w procesie resocjalizacji.

W czasie kształtowania się określonego rodzaju niedostosowania społecznego jedne z pozytywnych relacji interpersonalnych zanikają, inne tracą na sile, a w jednym i drugim przypadku powstaje miejsce dla relacji o kierunku negatywnym, a przecież jest rzeczą oczywistą, że okres adolescencji to czas buntu, kształtowania tożsamości, a relacje o kierunku negatywnym często wydają się być atrakcyjniejsze. W okresie dorastania niejednokrotnie ulegają pogorszeniu relacje z rodzicami, nauczycielami, wychowawcami, a także często rodzą się relacje rówieńnicze będące „wspólną dysfunkcją”, co może mieć miejsce np. w przypadku wspólnego narkotyzowania czy alkoholizowania się, nie mówiąc już o wspólnym planowaniu i dokonywaniu przestępstw. Działalność resocjalizacyjna musi więc uwzględniać wszystkie ujemne przeobrażenia w obszarze relacji społecznych.

O złożoności procesu resocjalizacji decyduje też geneza wykolejenia przestępczego. Poszczególne teorie kryminologiczne, kładą nacisk na określony czynnik kryminogenezy. Należy przywołać tutaj teorie genetyczno-biologiczne, socjologiczne, psychologiczne, ale zazwyczaj w genezie przestępczości w konkretnym przypadku wyszczególnia się kilka czynników i to nieraz o różnym charakterze, np. można mówić o fuzji czynników środowiskowych, ekonomicznych, biologicznych. Na podstawie tego, co zostało już tutaj powiedziane, resocjalizację można traktować jako reorganizację relacji interpersonalnych oraz jako pogłębioną reakcję na źródła przestępczości, demoralizacji, nieobyczajności.

Rozważając przyczyny przestępczości i wykolejenia obyczajowego szeroko rozumianej natury biologicznej, należy przywołać problemy związane z organicznym uszkodzeniem lub schorzeniem ośrodkowego układu nerwowego, z poziomem sprawności umysłowej, z typem układu nerwowego, z zaburzeniami hormonalnymi i biochemicznymi (Wójcik, 1986, s. 59-106).

Z. Majchrzyk (2012, s. 55-89) przedstawia wiele teorii wyjaśniających zachowania więzienne, spośród których zwróciłem szczególną uwagę na *teorię napięcia* Agnewa, którą traktuję za ważną dla treści tego artykułu. Teoria ta, kładzie nacisk na emocje (np. gniew). Negatywne stany afektywne wynikają z negatywnych kontaktów z innymi osobami i prowadzą do przestępczości. Teoria napięcia w wyjaśnianiu przestępczości kładzie nacisk na negatywne powiązania między jednostkami (za: tamże, s. 73-74).

Poszukując przyczyn przestępczości, należy zwrócić uwagę na zaburzenia socjalizacji i wychowania, na zagadnienie nieprawidłowej osobowości (w tym na charakteropatię, psychopatię, socjopatię), na dysfunkcje połączone z rozwojem moralnym, na czynniki związane z ubóstwem czy z różnorodnymi przemianami społecznymi.

Interesująca poznawczo jest teoria racjonalnego wyboru, która mówi, że człowiek może zdecydować się na przestępstwo jeśli dojdzie do wniosku, że przyniesie mu ono więcej korzyści, aniżeli strat (np. Becker, 1968, s. 169-217; por. Ciosek, 2001, s. 72).

Poszczególne czynniki, które decydują o tym, że dana jednostka wkracza na drogę przestępczości, wpływają też na jakość relacji międzyludzkich, wobec czego oddziaływanie resocjalizacyjne nie może przechodzić obojętnie, a to, rodzi kolejne wyzwania i trudności. Niezmiernie ważna wydaje się być odpowiedzialna diagnoza wykolejenia przestępczego, ale jeśli nie zostanie ona oparta na pozytywnych relacjach między osobą resocjalizującą a osobą resocjalizowaną, to przez tę drugą może być odebrana jako kolejne naznaczenie społeczne, a nawet wykluczenie. Relacje takie przynoszą bowiem nadzieję, że stany

dysfunkcyjne można przezwyciężyć, gdyż człowiek wyposażony jest w odpowiednie zasoby rozwojowe. Sytuacja pożądana dla skutecznej resocjalizacji, wytworzy się wówczas, kiedy wychowanek znacznie w sensie pozytywnym postrzega wychowawcę, jako osobę znaczącą dla jego procesu resocjalizacyjnego i readaptacyjnego.

## 2. Sytuacje resocjalizacyjne w kontekście relacji interpersonalnych

Metodyka resocjalizacji ukazuje formalnie dwie grupy oddziaływań, pierwsza to antropotechnika, a druga to kulturotechnika (Czapów, Jedlewski, 1971, s. 303-415; por. Lipiński, 2009, s. 15-25; por. Ptak, Woźniak, 2009, s. 17-20). Faktycznie można jednak mówić o trzech grupach, gdyż w antropotechnice wyróżnia się oddziaływania psychotechniczne i socjotechniczne. Przywołane trzy grupy oddziaływań tworzą swoiste sytuacje resocjalizacyjne, w których ważną rolę odgrywają kontakty międzyludzkie. To przede wszystkim psychotechnika i socjotechnika wykorzystują relacje interpersonalne, opierają się na nich, ale i je kreują.

Psychotechnika dotyczy relacji dwuosobowej, tj. między osobą resocjalizującą a osobą resocjalizowaną, np. między wychowawcą a wychowankiem czy między psychologiem zakładowym a wychowankiem. W ramach psychotechniki przykładowymi klasycznymi metodami są: przekonywanie, doradztwo, metoda wpływu osobistego. Wsparcie społeczne, doradztwo sprawiają, że resocjalizacja przestaje być jedynie korekcją, a przybiera także formę pracy socjalnej. Do psychotechniki należy też zaliczyć obecnie często stosowane wszelkie terapie indywidualne. Psychotechnika opiera się na poszczególnych rodzajach zależności. Wyróżnia się zależność zewnętrzną i wewnętrzną. Zależność zewnętrzną można określić również mianem zależności sytuacyjnej, gdyż to dana sytuacja sprawia, że określona osoba zaczyna wchodzić w relację resocjalizacyjnie pożądaną. Wychowanek „chcąc nie chcąc”, musi się liczyć z obecnością np. wychowawcy grupowego. Wychowanek może dojść do wniosku, że skoro już jest w zakładzie, to musi się podporządkować poleceniom danych osób, a w takim przypadku zachodzi zależność strukturalno-funkcjonalna, z której może przecież wynikać określone dobro. Wychowawca, decydując się na pracę w ośrodku dla młodzieży niedostosowanej społecznie kieruje się zazwyczaj motywem niesienia pomocy człowiekowi młodemu znajdującemu się w trudnej życiowo sytuacji, a w tym przypadku rodzi się zależność intencjonalna, która zostaje nasiloną wówczas, kiedy u wychowanka też powstaje intencja – przyjęcia oferowanej pomocy. Zależność wewnętrzną ma miejsce w przypadku, kiedy wychowanek ceni sobie styl życia wychowawcy i jego hierarchię wartości, co sprawia, że uruchamia się mechanizm naśladownictwa i modelowania. Zależność wewnętrzną będzie tworzyła bliskie i odpowiedzialne relacje interpersonalne, przyczyniające się do zwiększenia efektywności oddziaływań resocjalizacyjnych (Czapów, Jedlewski, 1971, s. 308-346).

Z psychotechniką połączony jest tutoring. B. Wizimirska (2014, s. 90-91) w książce ukazującej 55 lat historii Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Warszawie-Falenicy, a jest to placówka dla dziewcząt, o tutoringu pisze tak: „Istotą tej metody jest budowanie wzajemnego zaufania i więzi między nauczycielem – tutorem a wychowankiem. Dzięki wspierającej, inspirującej roli tutora, wychowanka buduje i realizuje plan własnego rozwoju, wykorzystuje własne talenty, może także odkryć swój potencjał i nadać swojemu życiu nową jakość.

Tutoring stwarza wychowankowi szansę rozwoju umiejętności społecznych, organizacyjnych i komunikacyjnych, czyli szeroko rozumianych kompetencji obywatelskich, umożliwia doskonalenie umiejętności uczenia się czy też rozwiązywania problemów w sposób twórczy. Tutoring stwarza możliwość rozwoju także dla nauczyciela”.

W placówce w Warszawie-Falenicy w latach 2013-2014 został zrealizowany projekt tutoringu, którego pierwszy etap stanowiło 60-godzinne szkolenie teoretyczne, oddzielnie dla tutorów i oddzielnie dla dziewcząt („liderów”). Ostatecznie ukształtowała się grupa złożona z sześciu par tutorskich. Pedagodzy z falenickiej placówki wyrazili opinię, iż ich praca mimo że nie jest tak określana, to zawiera elementy tutoringu (tamże, s. 91-92). Zasady tutoringu docenia dyrektor placówki Romuald Sadowski, udzielając pomocy nie tylko wychowankom placówki, ale również jej byłym wychowankom, które mimo że opuściły placówkę, to w trudnych dla siebie sytuacjach nie wahają się przybyć ponownie do niej, wiedząc, że zostanie im udzielone wsparcie, co świadczy o „demokratycznej” atmosferze wychowawczej w placówce.

Socjotechnika wykorzystuje pozytywny wpływ grupy na jej członków, a więc prowadzi do tego, że jeden wychowanek zaczyna wpływać dodatnio na drugiego, można nawet powiedzieć, że jeden wychowanek resocjalizuje drugiego. W zakładzie poprawczym tworzy się różnorakie grupy – szkolne, warsztatowe, internatowe (wychowawcze), terapeutyczne, sportowe, koła zainteresowań. Załóżmy, że w zakładowym konkursie czystości, grupy zaczynają ze sobą rywalizować chcąc pozyskać np. nowy komputer. W takim przypadku ktoś, kto do tej pory nie przestrzegał czystości, spostrzegając, że zaniża punktację grupy, zaczyna brać przykład z kolegów grupowych będących w tym zakresie pionierami. Metody socjotechniki, to np. integrowanie grupy, podnoszenie prestiżu grupy, samorząd (Czapów, Jedlewski, 1971, s. 346-364).

W żeńskim Zakładzie Poprawczym w Zawierciu, były wieloletni dyrektor tej placówki, a zarazem nestor polskiej resocjalizacji praktycznej, Kazimierz Ptak, doprowadził do powstania w 1997 roku w tejże placówce grupy samodzielnego funkcjonowania. Nie można funkcjonowania tej grupy mylić z samorządem zakładowym, kiedy to głos wybranych wychowanków/wychowanek jest znaczący w kwestii podejmowania danych działań, organizowania różnych spotkań. W grupie samodzielnego funkcjonowania przebywało kilka dziewcząt, które przejmowały odpowiedzialność za same siebie. Grupa ta, funkcjonowała bez opieki wychowawcy, a jedynie można było mówić o wglądzie wychowawczym. Grupa taka przygotowywała do rychłego opuszczenia placówki. W grupie tej rodziły się autentyczne relacje między dziewczętami oparte na pracowitości, uczciwości, sprawiedliwości, komunikatywności, asertywności. Wiele z tych relacji można było uznać za bliskie, gdyż dziewczęta wzajemnie się wspierały, zależało im na rozwoju nie tylko swoim, ale i koleżanek. Dziewczęta dbały o renowację pomieszczeń, dbały o estetyczny wygląd pomieszczeń, utrzymywały porządek i dyscyplinę. Wychowanki miały w tej grupie dużą swobodę w samorealizacji i decydowaniu o sobie. Funkcjonowanie grupy było przykładem dojrzałej socjotechniki. Z perspektywy czasu, należy uznać, że funkcjonowanie tej grupy stanowiło swoisty eksperyment naturalny, szkoda tylko, iż obecnie grupa ta nie funkcjonuje (Frączek, Ptak, Woźniak, 2009, s. 23-28).

Socjotechnikę można określić m.in. jako kształtowanie się w danej grupie korzystnych relacji osobowych między wychowankami. Stanowi ona zarazem profilaktykę przed mogącymi powstawać

między wychowankami bliskimi relacjami o charakterze dewiacyjnym, które to np. już w warunkach wolnościowych mogą wyrazić się we wspólnym popełnianiu przestępstw. Ważna jest ranga relacji interpersonalnych. Ranga, to inaczej „znaczenie”, ale też stopień nasilenia. W diagnozie resocjalizacyjnej można dokonać „rangowania” (ustalania poziomu) negatywnego albo pozytywnego wpływu, czyli retrospektywnej oceny wpływu, tj. przypisać poszczególnym relacjom (np. z rówieśnikami) rangi dodatnie oraz ujemne. Relacje między wychowankami mogą przyjmować kierunek negatywny, np. gdy imponuje im nieprzystosowawczy, czy nawet przestępczy styl życia, gdy chcą wprowadzać zasady podkulturowego funkcjonowania w zakładzie, tj. zasady „drugiego życia” (podobne jak w zakładach karnych). Wprawdzie oficjalnie od kilkunastu lat „drugie życie” („grypsera”) w polskich zakładach poprawczych nie ma miejsca, ale może się zdarzyć, że dany wychowanek potajemnie zaczyna wprowadzać zasady podkultury, stosując przy tym przemoc np. w odniesieniu do słabszych wychowanków, których określa „frajarami”. Wielu wychowanków wychowywało się bowiem w rodzinach dysfunkcyjnych, których członkowie przebywali w zakładach karnych i zrelacjonowali im „prawa” więziennego „drugiego życia”, mogli to także uczynić ich różnoracy „znajomi”. Nierzadko zdarza się, że wychowankowie zakładu poprawczego za osoby znaczące uznają wybranych przestępców. Socjotechnika umiejętnie prowadzona, tworząc relacje pozytywne, będzie zarazem prewencją przed mogącymi zrodzić się relacjami, także bliskimi, o kierunku negatywnym.

Kulturotechnika, to oddziaływanie poprzez kulturę szeroko rozumianą, a w jej skład wchodzi np. działalność szkolna, praca, sport, rekreacja, psychodrama, gra kompletna (wystawianie sztuk teatralnych). W ramach kulturotechniki wyróżnia się kontakt z kulturą twórczy i odtwórczy. Ten pierwszy ma miejsce, kiedy np. wychowankowie/wychowanki zakładu poprawczego piszą wiersze. Ten drugi odnosi się do korzystania z dóbr kultury, np. z literatury, filmu (Czapów, Jedlewski, 1971, s. 370-410). Relacje interpersonalne odgrywają zasadniczą rolę w przypadku psychotechniki i socjotechniki, a w kulturotechnice to kontakt z kulturą inspiruje do zmian, ale to nie oznacza, że nie ma tam relacji międzyludzkich (np. w ramach poetyckiego kółka zainteresowań mogą mieć miejsce relacje o charakterze socjotechnicznym albo trener sportowy może spełniać też w konkretnej sytuacji rolę doradcy życiowego, czyli będzie zachodził specyficzny rodzaj kontaktu psychotechnicznego). W kulturotechnice podkreśla się jednak kulturę ogólnie pojętą jako środek zmiany.

Relacje interpersonalne w zakładach dla dziewcząt posiadają swoją specyfikę. W przypadku zakładów poprawczych dla chłopców, które zostały sprofilowane, jedną z grup tworzą zakłady resocjalizacyjno-rewalidacyjne, które przeznaczone są dla nieletnich upośledzonych umysłowo, w których stosowane są rewalidacyjne środki, formy, metody wychowania (Woźniak, Ptak, 2005, s. 183-200). Relacje interpersonalne w tych zakładach mają również określoną specyfikę.

Warto też przywołać rzadkie formy resocjalizacji w polskich zakładach poprawczych. W Zakładzie Poprawczym w Konstancynie Łódzkiej realizowany był interesujący program. Wyselekcjonowani wychowankowie pełnili funkcję opiekunów dla psów wziętych ze schroniska dla zwierząt, a kiedy psy wykazywały wysokie uspołecznienie, przekazywane były do adopcji, m.in. dla dzieci niepełnosprawnych czy osób samotnych (starszych). Wychowankowie uczyli się bezinteresownej pomocy, aczkolwiek niejeden z nich z trudem rozstawał się z psem, swoim podopiecznym, ale z drugiej strony pies



też pełnił funkcje terapeutyczne dla wychowanka. Sytuacja ta sprzyjała powstawaniu pozytywnych relacji międzyludzkich (Woźniak, Waligórski, 2012, s. 215-221).

W Młodzieżowym Ośrodku Adaptacji Społecznej w Studzieńcu, który jest zakładem poprawczym typu otwartego, funkcjonuje do dzisiaj kółko jeździeckie. Opieka nad końmi sprawia, że tworzą się relacje między człowiekiem a zwierzęciem, co niejednokrotnie ma wpływ na powstanie prospołecznych relacji interpersonalnych, choćby między wychowankami sprawującymi opiekę na końmi.

### Podsumowanie

Relacje interpersonalne o kierunku dodatnim, zwłaszcza te bliskie, należy traktować jako podstawową metodę w resocjalizacji. Odgrywają one pierwszorzędną rolę w psychotechnice i socjotechnice. Nie można pomijać możliwości zrodzenia się między wychowankami relacji dewiacyjnych, opartych np. na przemocy, czy też takich, które po opuszczeniu zakładu uwidoczną się wspólnym dokonaniu przestępstwa. Niestety, te dewiacyjne relacje mają częstokroć charakter relacji bliskich.

Literatura penitencjarna pomija proces u długoletnich „więźniów”, który prof. G. Geras nazwał procesem *aglutynacji psychicznej*, przez którą rozumie mentalnościowe zawężenie świata do świata więzień, a zarazem powstawanie przekonania o nierealności świata zewnętrznego (Woźniak, 2005, s. 633-634). Termin „aglutynacja” został przez G. Gerasa zapożyczony z biologii i medycyny, gdzie oznacza skupianie się i zlepianie rozproszonych równomiernie w płynnym środowisku komórek, np. bakterii, pierwotniaków, krwinek, zachodzące pod wpływem zawartych w osoczu krwi ciał białkowych – aglutynin (Słownik Wyrazów Obcych, 1980).

W przypadku wychowanków zakładu poprawczego powstrzymuję się przed używaniem określenia „aglutynacja psychiczna”, gdyż są to osoby młode, ale niejednokrotnie zauważałem, że dla danego wychowanka znaczenie ma jedynie życie przestępcze i zakładowe, co niewątpliwie redukuje prospołeczne relacje. W jednostkowych przypadkach zakład poprawczy może stanowić początkowy etap w rozwoju aglutynacji psychicznej.

### Bibliografia:

- Becker, G. S. (1968). Crime and punishment: An economic approach. *Journal of Political Economy*, 76 (2), s. 169-217.
- Ciosek, M. (2001). *Psychologia sądowa i penitencjarna*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN.
- Czapów, Cz., Jedlewski, S. (1971). *Pedagogika resocjalizacyjna*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Frączek, J., Ptak, K., Woźniak, W. (2009). Grupa samodzielnego funkcjonowania na przykładzie Zakładu Poprawczego dla dziewcząt w Zawierciu. (W:) W. Woźniak (red.), *Materiały do ćwiczeń z metodyki resocjalizacji – aspekt psychologiczny i pedagogiczny* (s. 23-28). Olecko – Warszawa: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis & Wydział Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Lipiński, S. (2009). *Metodyka wychowania resocjalizującego w placówkach zamkniętych*. Łódź: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Edukacji Zdrowotnej w Łodzi.

- Majchrzyk, Z. (2012). *Psychologia sądowa. Aktualne problemy opiniowania dorosłych*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Ptak, K., Woźniak, W. (2009). Podstawowe zagadnienia metodyki resocjalizacji. (W:) W. Woźniak (red.), *Materiały do ćwiczeń z metodyki resocjalizacji – aspekt psychologiczny i pedagogiczny* (s. 9-21). Olecko – Warszawa: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis & Wydział Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Pytko, L. (2001). *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.
- Słownik Wyrazów Obcych* (1980). Warszawa: PWN.
- Wizimirska, B. (2014). *Z nadzieją... 55 lat historii Schroniska dla Nieletnich i Zakładu Poprawczego w Falenicy*. Warszawa: Schronisko dla Nieletnich i Zakład Poprawczy Warszawa-Falenica.
- Woźniak, W. (2005). Aglutynacja psychiczna jako skrajna postać samomarginalizacji psychospołecznej młodzieży. (W:) W. Kubik, B. Urban (red.), *Uwarunkowania i wzory marginalizacji społecznej współczesnej młodzieży* (s. 633-640). Kraków: Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum” & Uniwersytet Jagielloński – Instytut Pedagogiki & Wydawnictwo WAM.
- Woźniak, W., Ptak, K. (2005). Resocjalizacja w zakładzie poprawczym i schronisku dla nieletnich. (W:) W. Woźniak (red.), *Przestępca i skazany nie tracą godności osoby* (s. 183-200). Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis.
- Woźniak, W., Waligórski, K. (2012). Dwie płaszczyzny dogoterapii realizowanej w Zakładzie Poprawczym w Konstancynie Łódzkim – aspekt psychologiczny. (W:) B. Skwarek, J. Herberger, J. Cichła (red.), *Teoretyczne i praktyczne aspekty pracy resocjalizacyjnej* (s. 215-221). Głogów: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Głogowie.
- Wójcik, D. (1986). Biopsychiczne uwarunkowania nieprzystosowania społecznego i przestępczości. (W:) K. Ostrowska, D. Wójcik, *Teorie kryminologiczne* (s. 13-130). Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.